

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **P. B.**

przeciwko **S. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 84/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5 400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 467/15

UZASADNIENIE

Powód **P. B.** domagał się zasądzenia od pozwanej **S. M.** kwoty 228 900,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 lipca 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 21.11.2008 r. w formie aktu notarialnego udzielił ojcu pozwanej – M. M. pełnomocnictwa m.in. do zakupu na jego rzecz dowolnych nieruchomości, udziałów w nieruchomościach, praw użytkowania wieczystego celem nabycia przez ojca pozwanej na współwłasność nieruchomości gruntowej w R.. Kolejno M. M. przedłożył powodowi dokumenty z których wynikało, że w dniu 22.11.2008 r. zawarł on w imieniu własnym i w imieniu P. B. z Bankiem (...) S.A. w W., Oddział K. umowę sprzedaży wierzytelności hipotecznej nr (...) - (...). M. M. przedstawił powodowi także akt notarialny z dnia 24.11.2008 r. Repertorium (...)Nr (...)na mocy którego zawarł z w/w bankiem umowę przenoszącą własność

nieruchomości gruntowej położonej w R. (księga wieczysta nr (...)) stanowiącą działkę nr (...) obręb nr (...) pow. 4 496 m⁽⁽²⁾⁾. Jego mocą P. B. i M. M. mieli nabyć prawo własności w/w nieruchomości w częściach równych po 1/2, zaś w umowie zapisano, że całość ceny nabycia wynosząca 451 400 zł został zapłacona.

Powód przed podpisaniem umowy przenoszącej własność przelewał na rachunki bankowe pozwanej S. M. pieniądze na zakup nieruchomości w łącznej kwocie 228 900 zł w 5 ratach. Kilka miesięcy przed złożeniem pozwu badając księgi wieczyste nieruchomości dowiedział się, że umowa z dnia 24.11.2008 r. nigdy nie została zawarta, zaś jak właściciele nieruchomości zostały wpisane zupełnie mu obce osoby. Zdaniem powoda pozwana i M. M. oraz P. W. współpracowali ze sobą celem oszukania powoda.

Pozwana S. M. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm prawem przewidzianych. Pozwana w uzasadnieniu podniosła, iż przed Sądem Okręgowym w Krakowie, Wydział III Karny do sygn. akt III K 318/13 toczy się postępowanie przeciwko jej ojcu - M. M., oskarżonemu m.in. o to, że w okolicznościach badanej sprawy doprowadził powoda do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 244 900 zł. Powód miał zawsze wskazywać ojca pozwanej jako osobę zobowiązaną do zwrotu dochodzonej pozwem kwoty.

Pozwana podniosła również zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda P. B., z uwagi na przynależność dochodzonych pieniędzy do majątku osobistego żony powoda – A. B. (przed zawarciem związku małżeńskiego A. W.). Pieniądze te żona powoda uzyskała na podstawie udzielonego jej wspólnie z matką A. K. kredytu z dnia 4 listopada 2008r. przez (...) S.A. w W. Oddział w K., co miało miejsce jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego z powodem. Ponadto strona pozwana wskazała, że powód w trakcie zeznań w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym prowadzony przez Prokuraturę Rejonową Kraków-Podgórze w Krakowie 2 Ds. 616/13/S miał zeznać, że przelewy pochodziły z kredytu zawartego przez jego żonę. Pieniądze, których zapłaty dochodzi zatem powód nigdy nie stanowiły jego własności.

Pozwana zaprzeczyła aby brała udział w przeprowadzanych operacjach bankowych zarówno na rachunkach A. W. - po mężu B. jak też na swoim własnym rachunku na który wpływały środki żony powoda. Wskazała, że z A. W. i powodem nie łączyła jej żadna umowa dająca podstawę do dokonania przelewu środków przez A. W. na rachunek bankowy S. M.. Pozwanej nie przedstawiono żadnych zarzutów, ani nie było po jej stronie żadnych deliktów, nie została ona również wzbogacona na podstawie podjętych przez powoda działań. W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego zeznała, iż nie korzystała z należącego do niej rachunku bankowego, na którym znajdowały się zdeponowane środki A. W., nie miała również świadomości iż środki te się na nim znajdują, jak też wiedzy o operacjach dokonywanych przez M. M. na należącym do niej rachunku. Pozwana zarzuciła, że powód nigdy nie zwracał się do niej i zwrot dochodzonej pozwem kwoty, nigdy też nie przedstawił jej przedsądowego wezwania do zapłaty. Ojciec pozwanej miał również zwrócić A. W. kwotę 43 050 00 zł.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014r oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

Jako podstawę faktyczną wyroku Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. M. w dniu 14 listopada 2009 r. zawarł związek małżeński z A. W., która po mężu przyjęła nazwisko B.. Między małżonkami powstał ustrój małżeński wspólności ustawowej, nie zawierali oni żadnych umów o rozdzielnosci majątkowej, bądź też o rozszerzeniu wspólności na wierzytelność dochodzoną roszczeniem. Pozwana S. M. jest córką M. M..

W dniu 4 listopada 2008 r. pomiędzy (...)Bankiem Polskim Spółką Akcyjną (...)w K., a A. W. i jej matką A. K. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego hipotecznego nr (...). Kredyt został udzielony w wysokości 484 000 zł na dofinansowanie zakupu i remont na rynku wtórnym nieruchomości gruntowej położonej w T. gm. (...) obejmującej działkę nr (...) o pow. 09a, obręb(...) T. zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny nr(...) objętej księgą wieczystą KW Nr (...)prowadzona przez Sad Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w M. oraz częściowe

refinansowanie w/w zakupu. Pierwsza transza kredytu została wypłacona A. W. w dniu 25 listopada 2008 r. w wysokości 128 000 zł, kolejna w dniu 7 stycznia 2009 r. – 50 000 zł, zaś w dniu 30 stycznia 2009 r. transza wyniosła 55 000 zł.

P. B. w drugiej połowie 2008r. umówił się z ojcem pozwanej S. M. M. M., że powód udzieli M. M. pełnomocnictwa do zakupu nieruchomości. M. M. miał dokonać zakupu nieruchomości w R. za kwotę ok. 240 000 zł, a prawo własności powód i ojciec pozwanej mieli nabyć w równych częściach po 1/2, jak również w takich częściach mieli zapłacić cenę zakupu nieruchomości. Pieniądze na zakup swojej części nieruchomości P. B. miał przekazać M. M. po sporządzeniu aktu notarialnego przenoszącego własność na powoda. Pozwana S. M. nie brała udziału ani w negocjacjach umowy, czy kwestii związanych z zapłatą ceny (zeznania świadka E. W. - zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 16.07.2014 r. – k. 151v, przesłuchanie powoda P. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. - 175v, zeznania świadka A. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 16.07.2014, k. 152).

W dniu 21 listopada 2008 r. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...) notariusz S. W. sporządziła akt notarialny Repertorium (...) nr (...) na mocy którego P. B. ustanowił pełnomocnikiem M. M. i upoważnił go do zakupu na jego rzecz dowolnych nieruchomości, udziałów w nieruchomościach, praw wieczystego użytkowania lub spółdzielczych własnościowych praw do lokali, za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika, a w związku tym M. M. upoważniony był do dokonywania zapłaty ceny, objęcia w posiadanie przedmiotu umowy, do podpisywania stosownych aktów notarialnych, w tym również zawierania, zmiany i rozwiązywania umów przedwstępnych, warunkowych umów sprzedaży oraz umów przeniesienia własności, do składania stosownych oświadczeń, w tym również oświadczeń o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 k.p.c., składania wszelkich wyjaśnień i zapewnień, podpisywania wszelkich dokumentów oraz dokonania wszelkich innych czynności jakie w związku z nimi mogły okazać się konieczne.

Ponadto powód upoważnił M. M. do występowania w jego imieniu przed wszelkimi urzędami, instytucjami, osobami prawnymi i osobami fizycznymi, organami administracji rządowej i samorządowej, w tym także do występowania przed sądem wieczystoksięgowym jako pełnomocnik do doręczeń, składania wniosków wieczystoksięgowych oraz dokonywania przelewów, występowania przed właściwym Urzędem Skarbowym do składania wszelkich wniosków oświadczeń i zapewnień, deklaracji podatkowych, do odwoływania się od niekorzystnych decyzji i orzeczeń, do odbioru wszelkiej korespondencji tak zwykłej jak i poleconej oraz do dokonywania wszelkich innych czynności, jakie w związku z realizacją tego pełnomocnictwa okażą się konieczne i niezbędne (pełnomocnictwo - akt notarialny Repertorium (...) Nr (...), k. 9-10).

W dniu 22 listopada 2008 r. została zawarta przedwstępna umowa sprzedaży wierzytelności (...) - (...) pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną jako sprzedającym, a M. M. działającym w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik P. B. jako kupującymi. Na jej mocy Bank sprzedał kupującym wierzytelność hipoteczną dotyczącą działki niezabudowanej nr (...) obręb (...) R. przysługującą bankowi wobec dłużnika K. D. w wysokości 509 397,84 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania, wynikającą z tytułu wykonawczego obejmującego akt notarialny sporządzony dnia 24 lipca 2008 r. przed notariuszem J. B. w Kancelarii Notarialnej w K. przy ul. (...), repertorium (...) nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wraz z wszelkimi prawami związanymi z wierzytelnością hipoteczną obecnymi i przyszłymi. Zgodnie z §3 umowy cena sprzedaży wierzytelności została ustalona na kwotę 451 400 zł, a do jej zapłaty kupujący zobowiązali w dniu sporządzenia aktu notarialnego przenoszącego własność na kupujących, przelewem na wskazany rachunek bankowy sprzedawcy. Wierzytelność miała przejść na własność kupujących pod warunkiem zapłaty ceny z chwilą nabycia wierzytelności przez sprzedającego (umowa przedwstępna sprzedaży wierzytelności z dnia 22.11.2008 r. – k. 13-14).

M. M. przedstawił powodowi akt notarialny Repertorium (...) Nr (...) który miał być sporządzony przed notariuszem A. M. w jego Kancelarii Notarialnej w K. przy R.nr (...) w dniu 24 listopada 2008 r. W czynności mieli brać udział M. M. oraz E. J. pełniący funkcję Naczelnika Wydziału działająca w imieniu i na rzecz Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział K. i R. R. pełniący funkcję Administratora produktów II stopnia, również działająca w imieniu i na rzecz w/w banku. Stawiający mieli oświadczyć, że na podstawie przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia 22.11.2008 r. E.

J. i R. R. działające w imieniu i na rzecz Banku sprzedali w imieniu Banku (...) S.A. Oddział K. M. M. działającemu w imieniu własnym oraz w imieniu P. B. własność hipoteczną oraz wszelkie prawa do działki (...) obręb (...) o pow. 4496 m2 stanowiącą nieruchomość opisaną w § 1 tego aktu za cenę 451 400 zł. Na mocy umowy przeniesiona miała zostać na rzecz M. M. działającego w imieniu własnym jak i w imieniu P. B. własność hipoteczną oraz wszelkie prawa do działki (...) obręb (...) o pow. 4496 m2 stanowiącą nieruchomość opisaną w § 1 tego aktu, a stawający wyraził na to zgodę. Stawiający M. M. miał przedłożyć przelew potwierdzony, iż w/w kwotę zapłacił na wskazany w akcie rachunek Banku (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział w K. i stanowiła ona całkowitą zapłatę ceny. Nadto M. M. miał oświadczyć, że wierzytelność hipoteczną nabył w wraz z P. B. w równych częściach wynoszących po jednej drugiej. M. M. działając w imieniu własnym i w imieniu P. B. miał również wnieść, aby na podstawie tej umowy Sąd Rejonowy w Stanowej W., wydział Ksiąg wieczystych dokonał wpisu w księdze wieczystej w dziale II współwłasności na rzecz M. M. działającego w imieniu własnym i powoda. Powód był pewien, że umowa ta jest autentyczna i na jej mocy stał się współwłaścicielem nieruchomości w R. (odpis dokumentu przedstawiającego umowę przeniesienia własności repertorium akt notarialny (...) Nr (...) – k. 11-12v, przesłuchanie powoda P. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. k. 175v, zeznania świadka A. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 16.07.2014, k. 152).

W 2008 r. P. B. i A. W. pozostawali w nieformalnym związku. Planowali wspólne zakupy. P. B. korzystał za zgodą A. W. ze środków finansowych znajdujących się na rachunku bankowym A. W., a A. W. ze środków na rachunku powoda. Wspólnie planowali i wydawali. A. W. wiedziała o udzieleniu pełnomocnictwa przez powoda M. M. i wspólnie z M. M. planowała zakup działki (przesłuchanie powoda P. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. k. 175v, zeznania świadka A. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 16.07.2014, k. 152).

A. B., za wiedzą P. B., udostępniła M. M. kody do swojego rachunku bankowego. M. M. wziął od A. W. kody dostępu do rachunku bankowego i wypłacił łączną kwotę 228 900 zł z rachunku należącego do żony powoda na rachunek pozwanej S. M. w następujących kwotach: w dniu 25.11.2008 r. – kwota 14 000 zł; w dniu 27.11.2008 r. – kwota 3 000 zł; w dniu 28.11.2008 r. – kwota 2 000 zł; w dniu 04.12.2008 r. – kwota 10 000 zł; w dniu 09.12.2008 r. – kwota 2 000 zł; w dniu 11.12.2008 r. – kwota 12 000 zł; w dniu 15.12.2008 r. – kwota 7 000 zł; w dniu 23.12.2008 r. – kwota 17 000 zł; w dniu 08.01.2009 r. – kwota 25 000 zł; w dniu 13.01.2009 r. – kwota 21 000 zł; w dniu 28.01.2009 r. – kwota 5 900 zł; w dniu 30.01.2009 r. kwota 25 000 zł; w dniu 03.02.2009 r. – kwota 23 000 zł; w dniu 12.02.2009 r. kwota 25 000 zł; w dniu 12.02.2009 r. – kwota 25 000 zł; w dniu 20.02.2009 r. kwota 12 000 zł. Pieniądze te pochodziły w części z kredytu hipotecznego z dnia 04.11.2008 r. (wyciągi z rachunku bankowego A. B. – k. 17, 18, 20, 22, przesłuchanie powoda P. B. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. k. 175v, zeznania świadka M. M. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. k. 175v, przesłuchanie pozwanej S. M. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 k. 175).

Powód początkowo kontaktował się z M. M., jednak po ok. 2-3 latach kontakt z M. M. urwał się. P. B. udał się wtedy do Sądu Rejonowego w Stanowej W. Wydziału Ksiąg Wieczystych, celem sprawdzenia spraw związanych z własnością kupionej działki. Dowiedział się wówczas, że nie został wpisany w księdze nieruchomości jako współwłaściciel, a właścicielami nieruchomości są obce mu osoby. Powód powziął wątpliwości co do autentyczności aktu notarialnego umowy przeniesienia własności i za pośrednictwem swojego pełnomocnika zwrócił się do notariusza A. M. z zapytaniem o autentyczność aktu notarialnego z dnia 24 listopada 2008 r. W odpowiedzi na powyższe w piśmie z dnia 11 kwietnia 2013 r. A. M. potwierdził, że nie sporządził aktu notarialnego Repertorium (...)nr (...)z powyższej daty. Powiadomił również o złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w tej sprawie. Również przedstawicielki Banku (...) S.A. w W. E. J. i R. R. w rzeczywistości nie brały udziału w czynności związanej ze sporządzaniem aktu notarialnego z dnia 24.11.2008 r. Umowa ta została sfalszowana (pismo A. M. z dnia 11.04.2013 r. – k. 15, zeznania świadka A. M. zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 16.07.2014 r. k. 151v, zeznania świadka E. J. - zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r.– k. 174, zeznania świadka R. R. – k. 174v).

Pismem z dnia 13 maja 2013 r. pełnomocnik powoda została powiadomiona o tym, że na mocy postanowienia z dnia 9 maja 2013 r. Prokuratora Rejonowego Kraków Podgórze w Krakowie zostało wszczęte śledztwo pod sygn. akt 2 Ds. 616/13/Sp(c) w sprawie zaistniałego w okresie od 2008 r. do 2009 r. w K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru,

w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zobowiązania doprowadzenia P. B. i innych do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie co najmniej 244 900,00 zł tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. (zawiadomienie o wszczęciu śledztwa z dnia 13.05.2013 r. – k. 16).

M. M. z rachunku bankowego pozwanej S. M. wpłacił na rachunek bankowy A. B. następujące kwoty: w dniu 01 marca 2009 r. – kwota 2 000 zł, w dniu 02 kwietnia 2009 r. – kwota 14 700 zł oraz w dniu 06 sierpnia 2009 r. kwota 6 900 zł. M. M. w dniu 24 marca 2010 r. osobiście dokonał również wpłaty w kasie banku kwoty 19 450 zł na rachunek bankowy A. W. (wyciągi z rachunku bankowego A. B. – k. 103, 105, 106, wydruk potwierdzenia wykonanej operacji wpłaty – k. 118, zeznania świadka M. M. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. k. 175v).

W latach 2008-2009 S. M. nie korzystała z posiadanego rachunku bankowego. M. M. bez wiedzy i zgody swojej córki pozwanej S. M. wszedł w posiadanie dostępu do jej konta bankowego. Dokumenty zawierające potrzebne dane znajdowały się w domu, z którego S. M. wyprowadziła się i pozostawiła je domu. Pozwana posiadała także inne rachunki bankowe i to z nich na bieżąco korzystała. S. M. nie jest i nie była w posiadaniu środków pieniężnych przelanych przez M. M. z rachunku A. W.. S. M. środków tych nie wypłacała i obecnie na jej rachunku się nie znajdują. Środki ten M. M. w części zwrócił A. W. w formie wpłat albo spłaty kredytu a pozostałą część wypłacił (przesłuchanie pozwanej, k. 175, zeznania świadka M. M. – zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 20.11.2014 r. k. 175v).

W ocenie Sądu Okręgowego, z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w okresie od 25 listopada 2008 r. do 20 lutego 2009 r. z rachunku bankowego A. B. (wówczas A. W.) została przelana na rachunek bankowy pozwanej łącznie kwota 228 900 zł. Przeprowadzone postępowanie dowodowe prowadzi do oceny, że kwota ta stanowiła własność A. W., a nie powoda. Wprawdzie przelew tych kwot w zamiarze powoda miała nastąpić w celu nabycia dla powoda nieruchomości przez M. M. gdyż powód aktem notarialnym z dnia 21.11.2008 r. udzielił M. M. pełnomocnictwa do zawierania m.in. zakupu dowolnej nieruchomości. Środki przelane na konto pozwanej pochodziły jednak z rachunku bankowego A. W. (a nie powoda) i znalazły się na nim na podstawie umowy kredytu hipotecznego jaki został udzielony w dniu 4.11.2008 r. przez (...) S.A. Oddział w K. A. W. i jej matce. Pieniądze te A. W. nabyła na majątek osobisty, jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego z powodem, co miało miejsce w dniu 24.11.2009 r. a zatem już po dokonaniu w/w przelewów na rachunek bankowy pozwanej. Ponadto dochodzona pozwem kwota nie była przelewana w transzach z konta samego P. B., jak twierdził początkowo powód, lecz z rachunku bankowego samej A. W. i to przez M. M., a nie P. B.. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika w sposób nie budzący wątpliwości, aby została pomiędzy powodem a A. W. zawarta jakakolwiek umowa, na podstawie której środki miałyby wejść do majątku powoda jeszcze przed przelaniem ich na rachunek bankowy pozwanej, w szczególności umowa darowizny lub umowa pożyczki. Fakt, że powód i A. W. pozostając w faktycznym związku wspólnie planowali wydatki i wzajemnie dysponowali środkami na posiadanych przez nich odrębnie rachunkach bankowych nie może stanowić dostatecznej podstawy do oceny prawnej, że A. W. darowała przelane środki powodowi a to w kontekście okoliczności, że zgodę M. M. na dokonanie przelewu dokonała A. W. i czynności związanych z ich przelaniem dokonał M. M., aczkolwiek za wiedzą powoda, lecz sam powód czynności związanych z wykonywaniem przelewów nie wykonywał. Nie można zatem uznać, że przelanie tych pieniędzy na rachunek bankowy pozwanej skutkowało powstaniem ubytku w majątku powoda. Podstawy dla ustalenia, że środki na rachunku A. W. należały do powoda nie stanowi istniejący pomiędzy nimi w okresie dokonywania przelewu faktyczny nieformalny związek. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pieniądze, które w łącznej kwocie 228 900 zł dochodzonej w niniejszej sprawie przez P. B., stanowiły własność jego ówczesnej partnerki, a obecnie żony A. W. (po mężu B.). Oceniając roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie pod kątem przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu Sąd zauważył, że powód wskutek dokonania przelewów z rachunku bankowego A. W. nie doznał zubożenia. Brak jest zatem po stronie powoda legitymacji czynnej i podstawy do wywodzenia roszczenia w stosunku do strony pozwanej.

Nadto pozwana w chwili obecnej nie jest wzbogacona. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że wpłaty na jej rachunek zostały dokonane bez jej wiedzy, kwot przelanych z rachunku pozwanej nigdy nie wypłaciła i w chwili obecnej ich nie posiada. Nie można zatem w stosunku do pozwanej kierować skutecznie roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, skoro pozwana wzbogacona nie jest już wzbogacona, gdyż korzyść, która wpłynęła na jej rachunek nie

jest w jej posiadaniu, a zatem jest przez nią utracona w rozumieniu art. 409 k.c. Powód nie wykazał, ani nawet nie twierdził aby zachodziły okoliczności, które mogłyby przemawiać za oceną, że pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu tych kwot. W związku z tym również i z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu.

Brak jest również podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o powołany przez powoda stan faktyczny na innej podstawie prawnej. Powód nie twierdził, aby pomiędzy nim a pozwaną została zawarta jakakolwiek umowa, której niewykonanie mogłoby stanowić podstawę do kierowania żądań odszkodowawczych w stosunku do pozwanej na podstawie art. 471 k.c. Okoliczność, że porozumienie tego rodzaju mogło być zawarte pomiędzy powodem a ojcem pozwanej – M. M. – nie skutkuje powstaniem żadnych zobowiązań umownych pozwanej w stosunku do powoda.

Nadto z ustalonego stanu faktycznego nie wynika aby pozwana dopuściła się w stosunku do powoda jakiegokolwiek czynu niedozwolonego, który skutkowałby powstaniem po stronie pozwanej obowiązku odszkodowawczego w stosunku do powoda. Okoliczność, że czynu takiego dopuścić się mógł M. M. nie skutkuje żadną odpowiedzialnością pozwanej w stosunku do powoda skoro nie zostało wykazane aby pozwana ponosiła odpowiedzialność za czyny popełnione przez M. M., względnie aby M. M. do wyrządzenia szkody powodowi nakłaniała, była mu pomocna albo świadomie skorzystała z wyrządzonej powodowi szkody (art. 422 k.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo, o czym orzeczono w pkt I wyroku. O kosztach postępowania orzeczono w pkt II sentencji na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił:

1/ obrazę prawa materialnego, a to:

- art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwana nie jest bezpodstawnie wzbogacona, co doprowadziło do oddalenia powództwa, gdy tymczasem S. M. ponosi odpowiedzialność za to, iż jej ojciec, M. M. przełał z będącego w jej posiadaniu rachunku środki, które wpłacił powód na poczet zakupu ceny nieruchomości, bowiem to pozwana upoważniła do składania oświadczeń woli w jej imieniu swojego ojca, a tym samym nie kontrolowała tego, iż ojciec w sposób dowolny dysponuje jej rachunkiem bankowym, do którego go upoważniła i podała mu hasła dostępu;

- art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie powództwa, w sytuacji, gdy co najmniej rażąco niedbałe i nieodpowiedzialne zachowanie pozwanej polegające na udostępnieniu osobie trzeciej danych do bankowości elektronicznej (hasła) i brak kontroli nad rachunkiem doprowadziło do wyrządzenia szkody powodowi;

- art. 409 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, która doprowadziła do jego niezastosowania, bowiem pozwana w przedmiotowym stanie faktycznym winna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu środków pieniężnych, które przełał jej powód, skoro wiedziała, iż do zakupu nieruchomości nie doszło, a nadal poprzez swoje rażące niedbalstwo i fakt udostępnienia hasła M. M., środki pieniężne przełane przez powoda zostały utracone;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, a mający wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, polegający na ustaleniu, iż powód nie posiadał legitymacji czynnej do wystąpienia z niniejszym powództwem, a to w związku z okolicznością, iż środki powoda znajdowały się na koncie jego obecnej żony Pani A. B., gdy tymczasem bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest w oparciu o jaką podstawę prawną obecna żona powoda Pani A. B. przekazała mu środki na zakup nieruchomości, jak również, skąd Pani A. B. weszła w posiadanie przedmiotowej kwoty pieniężnej. Okoliczności te mają znaczenie jedynie dla rozliczenia pomiędzy powodem, a Panią A. B..

Na tej podstawie wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu powód podkreślił, że z zebranego materiału dowodowego w sprawie, powód wykazał, iż pomiędzy nim, a jego obecną małżonką Panią A. B. istniała umowa darowizny środków pieniężnych. Nadto bez znaczenia dla

rozstrzygnięcia sprawy jest okoliczność w jaki sposób powód wszedł w posiadanie środków na zakup nieruchomości. Podobnie fakt, iż środki pochodziły z kredytu zaciągniętego przez jego żonę i jej matkę jest prawnie irrelevantna.

Środki pieniężne należące do powoda zostały przelane na rachunek bankowy pozwanej - S. M. i to ona jako właściciel rachunku bankowego odpowiada za znajdujące się na nim wpływały, a także odpowiada za to jakim osobom udostępnia, a nawet umożliwia dostęp do swojego rachunku bankowego. Ponadto pozwana odpowiada także za to w jaki sposób są rozporządzane środki znajdujące się na osobistym rachunku bankowym.

Pozwana winna się zatem liczyć z obowiązkiem zwrotu powodowi wpłaconych przez niego środków, zwłaszcza że umowa, w oparciu o którą miało nastąpić nabycie nieruchomości nie doszło do skutku.

Zdaniem powoda bezsprzecznie w niniejszej sprawie podstawą dochodzonego roszczenia o zapłatę stanowi art. 405 k.k.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, nie znalazł podstaw prawnych do jej uwzględnienia, choć z niektórymi zarzutami należy się zgodzić.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego, poza przyjęciem, że wobec braku wykazania własności środków pieniężnych, które zostały wpłacone na konto pozwanej, nie ma on legitymacji do domagania się ich zwrotu.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 kpc). Stosując zasady tzw. apelacji pełnej należy stwierdzić, że obowiązkiem sądu drugiej instancji nie jest rozpoznanie samej apelacji lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia.

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Należy też mieć na uwadze, że Sąd jest związany podstawą faktyczną przytaczaną przez powoda na uzasadnienie dochodzonego roszczenia, natomiast nie wiąże go podstawa prawna.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy. Temu służy postępowanie dowodowe zgodnie z którym na podstawie art.6 k.c. i 232 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawić sądowi rozpoznającemu sprawę dowody na poparcie swych twierdzeń.

Apelacja zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych, sprowadzający się jedynie do zakwestionowania bezpodstawnego przyjęcia braku darowizny, jako, że środki powoda znajdowały się na koncie jego obecnej żony A. B..

Wobec niezdecydowanych i nieprecyzyjnych zeznań świadka A. B., należy się zgodzić ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż brak podstaw do przyjęcia, iż A. B. dokonała darowizny tych środków na rzecz powoda. Wynika z nich, że osoby te – żyjąc w konkubinacie – razem planowały zakup nieruchomości w celu wspólnego korzystania. Finansującym z pewnością pozostawała A. B., z tym, że bez wątpienia upoważniła powoda do użycia tych pieniędzy na poczet ceny nabycia przedmiotowej nieruchomości.

Spór niniejszy toczy się w płaszczyźnie prawa zobowiązań i dotyczy relacji łączących powoda z pozwaną i jej ojcem, a nie prawa rzeczowego, czy rozliczeń między małżonkami lub konkubentami, dlatego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia

sprawy jest w oparciu o jaką podstawę prawną powód uzyskał uprawnienie do dysponowania środkami pieniężnymi należącymi do jego obecnej żony A. B.. Okoliczności te mają znaczenie jedynie dla ewentualnych rozliczeń pomiędzy powodem, a A. B..

Jeśliby powód udowodniłby, że faktycznie bez podstawy prawnej świadczył kwotę pieniężną pozwanej, a nie jej ojcu i pozwana przez to wzbogaciła się (mając tego świadomość), to powinna zwrócić wartość wzbogacenia powodowi.

Tymczasem z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwana nie uczestniczyła aktywnie w procesie przekazywania pieniędzy z rachunku A. B. na konto należące do niej, ani w dalszym dysponowaniu tymi pieniędzami. To ojciec pozwanej M. M. mając upoważnienie A. B. dokonywał przelewów z jej konta na konto pozwanej, którym faktycznie dysponował, ale brak dowodu, że czynił to za zgodą lub wiedzą pozwanej.

W szczególności brak dowodu na istnienie jakiegokolwiek porozumienia w tej kwestii między pozwaną a jej ojcem, co pozwałoby przypisać pozwanej odpowiedzialność z czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.).

Brak dowodu, aby pozwana wiedziała o operacjach ojca. Wobec braku świadomości, że na jej rachunku znajdują się jakiegokolwiek środki pieniężne, nie można od niej wymagać liczenia się z obowiązkiem ich zwrotu.

Należy też mieć na uwadze, że pozwana nie była adresatem tego świadczenia. Był nim z woli powoda ojciec pozwanej i to on się wzbogacił. Rachunek pozwanej posłużył mu tylko jako narzędzie transferu pieniędzy. W przypadku gotówki taki narzędziem transferu (transportu) mógł być samochód pozwanej.

Nawet w przypadku zauważenia pieniędzy na swoim koncie, pozwana nie mogła brew woli ojca, jako faktycznego adresata przelewu, któremu powód - za zgodą A. B. - postanowił przekazać sporną kwotę, przeciwstawić się ojcu, gdyż nie miała żadnej podstawy prawnej ani faktycznej do otrzymania tych pieniędzy. Nadto z treści przelewów wynikało, że wpłacającym jest A. W. (obecnie B.), która nie zgłaszała żadnych pretensji. Wpłaty były dokonywane na przełomie lat 2008/2009, a sam powód zainteresował się rezultatem tych transakcji dopiero wiosną 2013r. Wymaganie zatem od pozwanej by śledziła stan swojego konta, którego sama nie używała, mając do dyspozycji inne - jest zbyt daleko idące. Jest faktem powszechnie znanym, że banki i inne instytucje kredytowe prześcigają się w oferowaniu klientom kont z kartami kredytowymi (nawet przy okazji sprzedaży ratalnej, czy odbiorze depozytów), nawet nie wymagając ich aktywacji, gdyż już sama ilość rachunków świadczy o liczbie klientów i buduje prestiż banku. Posiadanie zatem dwóch czy większej liczby rachunków przez jedną osobę nie rzeczą nadzwyczajną i nie można wykluczyć, że dana osoba, nie interesuje się stanem konta, z którego na bieżąco nie korzysta. Sąd nie bagatelizuje takiej sytuacji tylko opisuje zjawisko. Zdaniem Sądu taka bierność posiadacza konta sama w sobie nie wystarczy do przypisania jej popełnienia czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c., w sytuacji, gdy osoba bliska nadużyje jej zaufania wykorzystując jej rachunek do swoich nieczystych interesów.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że popełnienie deliktu powód wiązał w postępowaniu przed Sądem I Instancji jedynie ze współpracą (zmową) z ojcem M. M. i P. W. w zakresie popełnionego oszustwa, to zaś ponad wszelką wątpliwość nie zostało udowodnione, a apelacja nie powołuje się na konkretne dowody. Twierdzenia o zaniedbaniach pozwanej względem posiadanego rachunku i narzędzi potrzebnych do jego dysponowania, pojawiły się dopiero w apelacji i są spóźnione w rozumieniu art. 381 kpc.

Ostatecznie należy podkreślić, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu wykazania okoliczności dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia jak i czynu niedozwolonego - w tym normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej a szkodą - spoczywał na powodzie.

Biorąc pod uwagę podniesione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c., 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348).